

MOS WOLA Warszawa

<http://www.moswola.pl/mos/aktualnosci/2731,Wywiad-z-trenerem-siatkarzy-MOS-Wola-Krzysztofem-Felczakiem.html>
03.05.2024, 00:51

Strona znajduje się w archiwum.

Wywiad z trenerem siatkarzy MOS Wola, Krzysztofem Felczakiem

Na portalach siatkarskich "Młoda Liga" i "Strefa Siatkówki" ukazał się wywiad z trenerem siatkarzy MOS Wola, Krzysztofem Felczakiem. Oto ten wywiad.



Trener Krzysztof Felczak z drużyną juniorów MOS Wola

Trener Krzysztof Felczak od ponad 20 lat pracuje z młodymi talentami w MOS na Woli. Ma na swoim koncie wiele sukcesów trenerskich. Obecnie prowadzi zespół AZS Politechniki Warszawskiej w Młodej Lidze.

Młoda Liga: Kiedy rozpoczął Pan pracę z młodzieżą w MOS Wola?

Krzysztof Felczak: W 1986 roku po skończeniu studiów i odbyciu służby wojskowej, na początku jako współpracownik a później w pełnym wymiarze i w zasadzie nieprzerwanie do tej pory pracuję w tym ośrodku.

- Pana wychowankami byli m.in. Zbyszek Bartman, Grzegorz Łomacz. Co myśli Pan o swojej pracy obserwując ich sukcesy na ligowych parkietach oraz w kadrze?

- Wychowankowie to nasza duma, ale tak naprawdę z takimi zawodnikami jak Gołaś, Bartman, Łomacz, Drzyzga, Gawryszewski, Wojtaszek pracowało wielu trenerów. MOS

Wola jest klubem dobrze zorganizowanym, ze sprawdzoną strukturą szkoleniową. Sukcesy wychowanków to efekt naszych wspólnych wysiłków i starań. To duża radość obserwować jak nasi zawodnicy dobrze sobie radzą na boisku, a niektórzy grają w kadrze i reprezentują nasz kraj. Cieszy również to że realizują się w życiu, mają pasję, kończą studia, zakładają rodziny – to jest ten szerszy wymiar pracy trenerskiej.

- Podczas pobytu w Belgii uczył się Pan od ikon światowej siatkówki-mam na myśli Wiaczesława Płatonowa i Ari Salinger-a-jakie cenne rady przekazuje Pan swoim wychowankom?

- Ostatnio częściej jeżdżę do Włoch gdzie mam okazję pracować i dyskutować z wieloma znakomitymi trenerami. Wszyscy podkreślają, że najważniejsze jest to aby realizować swoją pasję. Iść za jej głosem, grać w siatkówkę z radością i uczciwie trenować. Realizować się po prostu dzięki tej pasji w swoim życiu-to jest przesłanie dla naszych podopiecznych, którzy w MOS Wola zaczynają karierę lub przychodzą do nas aby ją rozwijać.

- Ma Pan ogromną ilość sukcesów trenerskich na koncie – czy nie wyklucza Pan w przyszłości współpracy z pierwszą reprezentacją?

- Po wielu doświadczeniach chciałbym nadal realizować swoją pasję w pracy z młodzieżą-szlifować kolejne diamenty, które trafiają do MOS Wola, starać się im pomóc w przygotowaniu do profesjonalnej kariery. Jestem zadowolony z programu, który realizujemy w MOS Wola. Nadal jestem otwarty na różne ciekawe propozycje, udzielam się w Akademii Polskiej Siatkówki, prowadzę wykłady na kursach szkoleniowych, wyjeżdżam na staże szkoleniowe do Włoch, analizuję to co się dzieje w siatkówce na najwyższym poziomie.

- Obecnie prowadzi Pan drużynę Młodej Politechniki, jak oceniłby Pan poziom rozgrywek Młodej Ligi?

- Jestem zaskoczony bo poziom większości spotkań jest bardzo wysoki, zarówno taktyka zespołowa jak i technika indywidualna zawodników stoją na lepszym poziomie niż się spodziewałem, często jest to wyższy poziom niż w

rozgrywkach II ligi. Myślę, że to świetna inicjatywa, którą warto kontynuować. Przystałem na propozycję prowadzenia zespołu młodej ligi AZS Politechniki Warszawskiej. Na bazie juniorów MOS Wola utworzyliśmy zespół, który bierze udział w tych rozgrywkach. Mam nadzieję, że konfrontacje z wieloma dobrymi zespołami bardzo pomogą chłopakom w ich rozwoju sportowym.

Autor/Źródło: Aneta Kuć "Młoda Liga"

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)